

POCHODZENIE I NATURA BIBLII

Studium bieżącego tygodnia: 2 Tm 3,16; 2 P 1,19-21; 1 Tes 2,13; 1 Kor 2,9-10; Rz 15,4; Dz 1,16.

Część I: Przegląd

Nasze zrozumienie pochodzenia i natury *Pisma Świętego* znacząco wpływa na to, w jaki sposób czytamy i traktujemy *Biblię*. Gdyby *Biblia* była jedynie księgą napisaną przez ludzi, podobnie jak inne księgi napisane i skompilowane przez błędzące istoty, nie moglibyśmy jej ufać. W takiej sytuacji z pewnością nie miałaby Boskiego autorytetu. Aby być uczciwym wobec *Biblii*, musimy pozwolić samym pisarzom biblijnym zdefiniować i wyjaśnić, co myśleli o swoich pismach, i w ten sposób pozwolić, by sama *Biblia* określała podstawowe parametry tego, jak należy ją traktować. Pisarze *Biblii* twierdzili, że ich przesłanie nie jest wymyślone przez ludzi. *Biblia* jest objawiona przez Boga, a jej treść została natchniona przez Ducha Świętego.

Nasze zrozumienie procesu objawienia i natchnienia jest kluczowe dla naszego podejścia do Słowa Bożego. Ponieważ Bóg posługuje się narzędziem języka w celu komunikowania się z ludźmi, Boskie objawienie może być spisane. Duch Święty uzdalniał pisarzy *Biblii* do wiernego i wiarygodnego spisania tego, co im objawił. To Boskie natchnienie daje *Biblii* jej Boski autorytet i gwarantuje jedność, jaką widzimy wyraźnie od *Księgi Rodzaju* po *Apokalipsę Jana*. Choć napisana przez ludzi, *Biblia* jest spisaniem Słowa Bożego. W tym Bosko-ludzkim wymiarze występuje pewien paralelizm między Jezusem Chrystusem, Słowem Bożym, które stało się ciałem, a spisaniem Słowem Bożym, *Biblią*. Możemy przyjąć i docenić tę rzeczywistość jedynie przez wiarę.

Część II: Komentarz

Wyobraź sobie zwykle dzieło literackie napisane przez wielu różnych autorów na przestrzeni kilkunastu wieków. Wyobraź sobie, że ci różni autorzy podzieliliby się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi Boga oraz swoim doświadczeniem religijnym. Ich różne spojrzenia sprawiałoby, że ich pisma miałyby jedynie autorytet osobistych ludzkich opinii. Miałyby jedynie wartość literacką i niewielki autorytet. Ale *Biblia* jest zupełnie inna. Jej ostatecznym Autorem jest Bóg. Przez Ducha Świętego Bóg komunikował się z pisarzami *Biblii*, dostarczając treść, którą On znał za ważną dla nas. Bóg *Biblii* to Bóg, który przemawia. On stworzył ludzi, obdarzając ich zdolnością posługiwania się mową i rozumienia werbalnych informacji. Tak więc posługuje się językiem, by komunikować się z ludzkością. Te Boskie przesłania nie są przekazane w jakiejś specjalnej niebiańskiej mowie zrozumiałej tylko dla aniołów. Są przekazane w języku pisarzy *Biblii*. Zostały dane w praktycznym celu, aby lud Boży „był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany” (2 Tm 3,17). Tak więc zbiór ksiąg biblijnych jest słusznie nazywany *Pismem Świętym* (zob. Rz 1,2; 2 Tm 3,15).

Tak więc autorytet *Pisma Świętego* jest pochodną autorytetu Boga, który przemawia przez *Pismo Święte*. Aby *Biblia* odgrywała rolę wyznaczoną jej przez Boga w życiu poszczególnych ludzi i całego Kościoła, trzeba poważnie traktować jej twierdzenia o jej Boskim pochodzeniu. Oznacza to między innymi, że powinniśmy być posłuszni całemu *Pismu Świętemu* tak, jak jest napisane.

Jeśli wykluczamy niektóre części *Pisma Świętego* jako rzekomo nienatchnione, a zatem wyłącznie ludzkie, to traktujemy selektywnie autorytet *Biblii*. Zamiast stać ponad *Pismem Świętym* i osądzać je, powinniśmy się mu podporządkować i pozwolić, by to ono nas osądzało.

W 1 Tes 2,13 czytamy coś bardzo ważnego o postawie, z jaką wierzący w Tesalonice przyjęli Słowo Boże. Jak ich postawa wobec *Pisma Świętego* wskazuje właściwe podejście do biblijnego przesłania, które czytamy lub słyszymy?

Pismo Święte

Najwyższe i najwyraźniejsze objawienie Boże otrzymaliśmy w inkarnacji Boga-Syna, Jezusa Chrystusa. Poza tym najskuteczniejszą i najczęściej używaną formą Boskiego objawienia jest Boski przekaz. W *Biblii* znajdujemy wielokrotne odwołania do Boga jako tego, który mówi. Jego Słowo zostało przekazane Jego rzecznikom, prorokom. Liczne przypadki występowania wyrażen takich jak „słowo Pana” czy „tak mówi Pan”, czy „słowo wypowiedziane przez Pana” potwierdzają ten fakt. Ten Boży przekaz tworzy Słowo Pańskie, które zostało utrwalone w spisanych dokumentach. Spisanie Słowa Bożego jest także wynikiem Bożej inicjatywy (zob. Wj 17,14; 24,4; Joz 24,26 itd.).

Jaki jest cel spisanego Bożego objawienia? Jest ono stałym punktem odniesienia dla ludu Bożego. Pozwala ludowi Bożemu nieustannie słyszeć Słowo Boże w niezmiennionej formie i pilnie przestrzegać tego, co mówi Bóg (zob. Pwt 30,9-10). Spisany dokument może zostać zachowany lepiej i bardziej wiarygodnie niż ustne przesłanie. Spisany dokument może zostać zachowany lepiej i bardziej wiarygodnie niż ustne przesłanie. Spisane słowo ma znacznie większą trwałość niż słowo mówione. Ponadto dokument można kopiować i rozpowszechniać, czyniąc go dostępnym wielu ludziom w różnych miejscach i w każdym czasie, co w przypadku ustnego przesłania jest po

prostu niemożliwe. Spisane przesłanie jest dostępne nawet w odległym czasie i może być błogosławieństwem dla przyszłych pokoleń. Jako trwałe zapis, pozostaje normą prawdziwości Bożego przesłania przez wszystkie wieki.

Podczas gdy prawdą jest, że Bóg inspirował myśli pisarzy biblijnych, nie wiedzielibyśmy nic o tych myślach, gdyby nie zostały zakomunikowane przy pomocy słów, to znaczy w ludzkim języku. Jedyne słowa dają nam dostęp do myśli. Tak więc proces natchnienia obejmuje myśli oraz końcowy produkt tych myśli w postaci spisanych słów *Pisma Świętego*. „Czy natchnienie należy przypisać natchnionym pisarzom, czy *Pismu Świętemu* napisanemu przez nich, to w znacznej mierze zbyteczny dylemat. Jest jasne, że pierwotnym obiektem natchnienia są ludzie. Duch Święty poruszał ludzi, by mówili i pisali, ale to, co mówili i pisali, było natchnionym Słowem Bożym” (Peter M. van Bemmelen, „Revelation and Inspiration”, w: Raul Dederen, red., *Handbook of Seventh-day Adventist Theology*, Hagerstown 2000, s. 39). Tak więc apostoł Paweł mógł napisać: „*Cale* Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości” (2 Tm 3,16).

Ilustracja

Istnieje ciekawy paralelizm między Słowem Bożym, które stało się ciałem (Jezusem Chrystusem) a spisanim Słowem Bożym (*Biblią*). Jak Jezus został w nadprzyrodzony sposób poczęty za sprawą Ducha Świętego, ale urodzony przez kobietę, tak ostatecznym Autorem *Biblii* jest Duch Święty, choć została ona napisana przez ludzi.

Jezus Chrystus stał się człowiekiem w określonym czasie i miejscu (tzn. urodził się w Betlejem, a nie w Nowym Jorku, Tokio czy Nairobi; został ochrzczony w Jordanie, a nie Mississipi, Nilu czy Wiśle). Ale ten konkretny fakt nie przeczy Jego Boskości ani nie czyni Go właściwym tylko w określonym czasie historycznym. On jest jedynym Odkupicielem *wszystkich* ludzi, na *całym* świecie, we *wszystkich* czasach. Podobnie księgi biblijne zostały napisane w określonym czasie i kulturze. Ale jak w przypadku Jezusa, sposób, w jaki powstała *Biblia*, nie czyni jej uwarunkowaną czasem. *Biblia* jest Słowem Bożym dla *wszystkich* ludzi, na *całym* świecie aż po kres czasu.

Jezus stał się człowiekiem i żył jak prawdziwy człowiek, ze wszystkimi oznakami ludzkich słabości. Jednak nigdy nie popełnił grzechu. Podobnie język *Biblii* jest ludzkim językiem ze wszystkimi jego ograniczeniami, a nie doskonałym niebiańskim językiem. A jednak to, co twierdzi *Biblia*, jest wiarygodne i nie wprowadza w błąd!

Kiedy Jezus żył na ziemi, pragnął być akceptowany jako ten, którym prawdziwie jest - jako Syn Boży. Podobnie Bóg nie chce, byśmy czytali *Biblię* jak zwykłą książkę. Pragnie, byśmy akceptowali ją jako to, czym jest naprawdę - spisane Słowo Boże. Jako taka, *Biblia* zawiera wewnętrzny autorytet wykraczający poza ludzką mądrość. To kwalifikuje *Biblię* jako jedyną Bożą normę wszelkiej nauki wiary i religijnego doświadczenia.

Oczywiście trudno doszukiwać się identyczności między Jezusem Chrystusem a *Biblią*. Istnieją przecież ogromne różnice. *Biblia* nie jest inkarnowanym Bogiem. Bóg nie stał się Księgą. Nie oddajemy czci Księdze. Czcimy Zbawiciela przedstawionego w *Biblii*. Jednak bez *Biblii* nie wiedzielibyśmy zbyt dużo o Jezusie. *Biblia* bez Jezusa byłaby pozbawiona najważniejszego przesłania. Ale bez *Biblii* nie wiedzielibyśmy, że Jezus jest obiecany Mesjaszem. Nie moglibyśmy przyjąć Go jako pewnego Zbawiciela. Bylibyśmy zgubieni. Dlatego *Biblia* ma fundamentalne i nieodzowne znaczenie dla naszej wiary.

Pismo Święte

Pismo Święte nie tylko ma fundamentalne znaczenie dla naszej wiary, ale także wymaga, byśmy podchodzili do niego z wiarą, aby rozpoznać jego Boską naturę. W Hbr 11,6 czytamy, że „bez wiary (...) nie można podobać się Bogu”. Przesłanie *Biblii* zmieniające ludzi nie może zostać poprawnie rozpoznane z odległości krytyki, ale musi być przyjęte wiarą i przestrzegane z miłością.

Część III: Zastosowanie

Świadomość, że *Biblia* ma boski autorytet, motywuje nas do traktowania jej z szacunkiem i miłością. Nie zwykliśmy z lekceważeniem odnosić się do tego, co miłujemy. Sposób, w jaki mówimy o *Biblii*, powinien objawiać nasze głębokie docenienie Słowa Bożego. Będzie ono oczywiście nie tylko w sposobie, w jaki nosimy i trzymamy *Biblię*, ale, co ważniejsze, w tym, jak stosujemy jej naukę w naszym życiu. Nasza postawa powinna być nacechowana wdzięcznością i wiernością. Bycie wiernym spisanemu Słowu Bożemu nie polega na oddawaniu czci księdze. Jest raczej wyrazem naszej miłości do Boga, o którym mówi *Biblia*. „Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań jego, a przykazania jego nie są uciążliwe” (1 J 5,3). *Biblia* mówi nam o żywym Bogu i pomaga nam stawać się podobnymi do Jezusa.

Jak powinna się przejawiać postawa wdzięczności za *Pismo Święte* i wierności jego przesłaniu? Jak autorytet *Pisma Świętego* różni się od autorytetu innych dzieł literackich? W jakich sprawach jesteś kuszony, by nie podążać za *Biblią*, jako że osobiste doświadczenia i odczucia skłaniają cię, by iść w innym kierunku? Jak możesz nabrać zaufania do *Pisma Świętego*?

Wierność *Pismu Świętemu* to nie to samo co wierność swoim ulubionym poglądom na temat *Biblii*. W drugim przypadku byłaby to wierność wyłącznie samemu sobie. Wierność *Pismu Świętemu* wymaga otwartości, by pozwolić *Biblii* kształtować i zmieniać nasze myśli i czyny